

Ilona Felicjańska - jedna z najbardziej rozpoznawanych polskich modelek, szefowa agencji PR Felicjańska Media, ale przede wszystkim prezes Fundacji Niezapominajka –otrzymała nagrodę Ecco Walk In Style – statuetkę wręczyła księżna Danii .

Trzeci rok z rzędu ECCO otwiera Copenhagen Fashion Week z prezentacją Walk in Style Award. Nagrodą przyznaną dla kobiety, której odwaga i miłość do życia staje się, wzorem do naśladowania przez inne kobiety. W tym roku nominowane zostały **Efva Attling** (szwedzka modelka, fotografka, projektantka walcząca o równo uprawnienie dla osób o innej orientacji seksualnej, sama pragnąc poślubić legalnie swoją partnerkę w ojczystym kraju), **Malene Birger** (duńska projektantka, bizneswoman współpracująca z UNICEF), **Dana Schweiger** (Niemka, właścicielka marek odzieżowych, Od kilku lat, wspiera organizacji charytatywnej "eV SterniPark") oraz **Kari Traa** (norweska narciarka, trzykrotna mistrzyni olimpijska).

W swoim wystąpieniu Ilona Felicjańska cytując Søren Kierkegaard, powiedziała do zgromadzonych na uroczystej gali: *„Bez wiary potykamy się o źdźbło słomy, z wiarą przenosimy góry.” Za tą wiarę we mnie, serdecznie Państwu dziękuję. Dzięki niej mogę teraz przekazać słabszym nadzieję, która jest również darem od Was. Dziękuję za docenienie mojej pracy i mam nadzieję, że również dla Was stanie się ona inspiracją.”*

Ilona Felicjańska, kojarzona przede wszystkim jako modelka, wicemiss Polonia, współprowadzącą jeden z pierwszych programów typu tok show i występującą w popularnym programie „Taniec z Gwiazdami” od pięciu lat zajmuje się działalnością charytatywną prowadząc fundację Niezapominajka.

Działalność Niezapominajki, to wspieranie ubogich rodzin, które posiadają dzieci z porażeniem mózgowym. Fundacja w swoim statucie zajmuje się wspieraniem finansowym turnusów rehabilitacyjnych. Jak uważa Ilona Felicjańska, jest to jej podziękowanie za to co otrzymała od losu: *„Los pokierował tak moim życiem, że będąc w miejscu, w którym jestem teraz, mam prawo uznać się za osobę szczęśliwą. Ciężka praca, ale i również niezliczone pokłady szczęścia, jakie towarzyszył przez ostatnie lata, zawarły się w moim obecnym życiowym statusie. Nie małe i nie bez znaczenia jest w tym wszystkim pojęcie „możliwości”. Finalnie, to właśnie dzięki nim, jestem osobą, dla której życie, praca i pasja, to jedno. Patrząc z tej perspektywy i punktu, z którego rozpoczęła się moja droga, do czegoś, co wielu uznaje za sukces, to moja działalność fundacyjna, jest rzeczą zupełnie naturalną. Z drugiej strony Niezapominajka, jest pewnego rodzaju podziękowaniem, za to co do tej pory spotkało mnie w życiu, więc jest to kolokwialnie ujmując, spłata długu wdzięczności”* – twierdzi prezes Fundacji.